

Hold pamięci warszawskiego sztabu AL

Wczoraj w 27 rocznicę śmierci członków warszawskiego sztabu Armii Ludowej społeczeństwo stolicy oddało hold poległym bohaterom: wszystkim żołnierzom AL, którzy w dniach powstania padli na barykadach walczącej Warszawy. Od wczesnych godzin rannych zaciągnięte zostały warty honorowe przed pamiątkową tablicą wmurowaną w ścianie kamienicy przy ul. Freta 16. Tutaj właśnie, pod gruzami zbombardowanego domu, ponieśli śmierć dowódcy warszawskiego sztabu AL, działacze KPP i PPR, wśród nich — Bolesław Kowalski „Ryszard”.

Na wartach stanęli towarzysze broni poległych, weterani II wojny, żołnierze WP, młodzież. Zapalono znicze i lampki nagrobne. O godz. 11 odbyła się uroczystość składania wien-ców.

Po południu, podobna uroczystość odbyła się na Krakowskim Przedmieściu, przy pamiątkowej płycie poległych dowódców AL.

Wydawnictwo Dobra

A



Łódź, piątek 27 sierpnia 1971 r.
Rok XXVII Nr 203 (7175)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Przestarzała konstrukcja zbiorników i niedbalstwo przyczyną tragedii w Czechowicach

● Zginęło 36 osób ● 106 rannych
● 66 mln strat ● Konsekwencje służbowe i karne wobec winnych

KOMISJA RZĄDOWA, KTÓRA POD KIERUNKIEM WICEPREMIERA FRANCISZKA KAIMA BADAŁA PRZYCZYNY I SKUTKI POŻARU W RAFINERII CZECHOWICE, ZAKOŃCZYŁA SWOJE PRACE.

Opierając się na badaniu Zakładu Kryminalistyki KG MO stwierdziła ona jednoznacznie, że przyczyną powstania pożaru w dniu 26 czerwca br. było uderzenie pioruna w jeden ze zbiorników napełnionych częściową ropą naftową.

Zbiorniki stanowiły bowiem zamknięte naczynia, w których w miarę ubytku ropy powstawała wolna przestrzeń, wypełniona powietrzem i palnymi parami. Zbiorniki zostały dopuszczone warunkowo do eksploatacji w 1963 r. przez komisję Zjednoczenia Przemysłu Rafinerii Nafty, która stwierdziła, że wbrew projektowi, nie miały one kompletnej i sprawnie działającej instalacji zabezpieczającej przed pożarem oraz umożliwiającej jego szybkie ugaszenie. Komisja ta zaleciła usunięcie występujących niedociągnięć. Do chwili pożaru nie zostały one usunięte. Obowiązek usunięcia niedociągnięć obarczyła dyrekcja zakładu i zjednoczenia.

Pięcioraczki

38-letnia mieszkanka włoskiej Minja (Egipt południowy) urodziła pięcioraczki. Czworo z nich — dziewczynki, zmarło. Pozostał przy życiu chłopiec.

Po ograniczeniach

budżetu NASA

Zdobywca

Księżyca

przechodzi do pracy na uniwersytecie

Nell Armstrong, pierwszy człowiek, który postawił swą stopę na Księżycu opuszcza w październiku Amerykańską Agencję Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej, przechodząc do uniwersytetu w Cincinnati, gdzie będzie wykładowcą.

Armstrong pozostanie nadal konsultantem NASA.

Z powodu cięć budżetowych, a co za tym idzie redukcji kadru NASA, szeregi tej instytucji opuściło ostatnio wielu innych specjalistów i byłych astronautów, w tym pozostali członkowie załogi „Apollo-11” — E. Aldrin i M. Collins.

Pele o swojej karierze, radościach i planach wywiad na str. 4

Samochód elektryczny

Konstruktorzy z Wszzechzwiązkowego Naukowo-Badawczego Instytutu Elektromechaniki w Moskwie opracowali i poddali doświadczeniom nowy model samochodu z silnikiem elektrycznym.

Samochód otrzymał trzyfazowy silnik asynchroniczny krótkokwadratowy prądu zmiennego. Takie silniki stosowane są przy obrabiarkach, dźwigach, podnośnikach itp., ale nie nadają się do samochodów ze względu na posiadanie wyłącznie jednej szybkości obrotowej. Wadę tę usunął opracowany w instytu-

Uderzenie pioruna spowodowało zapalenie się łatwo zapalnych par, wydobywających się ze zbiornika, a następnie przedostanie się ognia do jego wnętrza i na obwałowanie.

W początkowym kilkugodzinnym okresie trwania akcji gaśniczej mimo niedostatecznej ilości wysoko sprawnych chemicznych środków gaśniczych udało się ograniczyć pożar dzięki niezwykle ofiarnej postawie członków straży pożarnej, wojska, załogi, zakładowych oddziałów samoobrony oraz ochotniczo zgłaszających się osób, które znajdowały się w strefie zagrożonej ogniem.

Kiedy wydawało się, że pożar uda się stłumić, nastąpiło ponowne zniszczenie zbiornika i gwałtowny (Dalszy ciąg na str. 2)

Milionowe straty po burzy gradowej

Nad północną częścią Hiszpanii szalejąca burza połączona z gradobiciem. Grad wielkości włoskiego orzecha, dokonał ogromnych spustoszeń w winnicach i sadach w prowincji Navarre. Straty szacowane są na przeszło 300 mln pesetów (około 1 mln dolarów). Grad wybił szczyby w oknach domów i samochodów.

Pele o swojej karierze, radościach i planach wywiad na str. 4

Samochód elektryczny

Specjaliści z podmoskiewskiego Podolska ulepszyli ołowio-w-kwasowe akumulatory pojazdu, zwiększyli ich moc, przedłużyli okres pracy i przyspieszyli czas ładowania.

Nowy samochód ma dobre warunki eksploatacji: płynnie i szybko rozwija się do 60 km na godz. Jego skrzynia ładunkowa może przyjąć obciążenie 500 kg.

★ Zadania szkolnictwa na obecnym etapie rozwoju kraju oraz sytuacja zawodowa i bytowa nauczycieli były tematem rozmowy przedstawicieli środowiska nauczycielskiego z E. Gierkiem
★ Rządowa komisja zakończyła badanie przyczyn tragedii, jaka wydarzyła się w czerwcu w rafinerii Czechowice
★ Wczoraj odbyło się spotkanie przedstawicieli NRD i NRF — pierwsze po porozumieniu czterech ambasadatorów
★ Gen. Torres opuścił Boliwię
★ Problem dnia — internaty

Spotkanie Bahr — Kohl

Sekretarz stanu przy Radzie Ministrów NRD dr Michael Kohl i sekretarz stanu w Urzędzie Kancelarskim NRF Egon Bahr spotkali się ponownie w czwartek w towarzyszącym swych delegacji na kolejną rozmowę w sprawie problemów komunikacji. Wyrazili oni przy tym satysfakcję z rządu NRD i rządu NRF z wyników rozmów czteromocarstwowych.

Spotkanie, które odbyło się w stolicy NRD, rozpoczęło się o godzinie 9:30 GMT i zakończyło o 15 GMT. Ugodniono, że następną rozmowę odbędą się w Bonn, 6 września. (Dalszy ciąg na str. 2)

Piąty 32-tysięcznik

W Stoczni Szczecińskiej podniesiono 25 ton banderę na piątym z kolei 32-tysięczniku m/s „Głytawa”, zbudowanym dla brytyjskiego armatora. Jest to masowiec uniwersalny.

W br. stoczniowej szczecińskiej wybudowali dla armatorów polskich 4 statki o tonażu 81 tys. DWT, natomiast armatorom zagranicznym przekazano 8 statków o tonażu 80.500 DWT.



N/z: piosenkarz A. Zwierz i dyrygent H. Debich.

Śpiewający Sopot — dzień pierwszy

Tytuł tego sprawozdania nie jest całkiem zgodny z rzeczywistością, festiwalowy Sopot śpiewa bowiem już od kilku dni — na próbach. Reżyserowi Jerzemu Grudzie wszystko zaczyna mylić się z „Karięą”, Henryk Debich prawie stracił głos porozumiewając się z piosenkarzami mówiącymi w kilkunastu językach, cała ekipa jest już zmęczona, ale przecież to dopiero początek. Bilety wyprzedane, hotele oblezione, piosenkarze z 25 krajów, około 200 dziennikarzy krajowych i zagranicznych, 190 obserwatorów, reprezentanci 22 wytwórni płyt licznych radiostacji i telewizji. Czechoślaw Milan Drobny zgubił gdzieś swoje bagaże z partyturami piosenek, o mało co do akcji poszukiwawczej nie włączył „Interpolu”, ale się obezno bez tego, wszystko więc w normie. Tylko „Bursztynowy Słownik” spokojnie czeka na zdobywcę. Tylko jemu wszystkim jedno...

Wreszcie godzina 20.15, początek XI Międzynarodowego Festiwalu w Sopocie. Jeszcze o-

Gdy pracownik jest poszkodowany

Jak zapewnić skuteczność interwencji rady zakładowej?

W projekcie kodeksu pracy jest sporo kwestii, co do których nie uzgodniono jeszcze poglądów do końca. Jednym z takich zagadnień są uprawnienia związków zawodowych przy stosowaniu prawa pracy.

Jak zapewnić skuteczność interwencji związkowej w razie naruszenia przez kierownictwo zakładu uprawnień pracowników? Liczne akty prawne zobowiązują administrację przedsiębiorstw do zasięgnięcia opinii rady zakładowej co do każdej istotnej decyzji dotyczącej załogi. I na tym właśnie sprawa się kończy. Co bowiem jest dalej, gdy poglądy kierownictwa i przedstawicielstwa załogi są rozbieżne? Dyrekcja, nie zagrożona żadnymi sankcjami, przeprowadza po prostu swoją decyzję wbrew stanowisku rady zakładowej.

Nie byłoby chyba w minionych latach tylu posunięć w zakładach pracy, świadczących o „niewiedzeniu” czelwiek za wskaźnikami produkcyjnymi, gdyby istniały gwarancje prawne, które pozwalałyby radom zakładowym skutecznie pełnić funkcje obrony interesów pracowników. Można też zarzytkować przypuszczenie, że nie byłoby wówczas w zakładach pracy tylu sytuacji brzemien-nych w konflikty.

E. Gierek spotkał się z nauczycielami



Na kilka dni przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się w czwartek z grupą nauczycieli i przedstawicieli szkół wyższych. W spotkaniu uczestniczyła 22-osobowa grupa pedagogów ze szkółnictwa wszystkich szczebli. Brał w nim udział m. in.: Klemens Kwiatkowski — prezes Zarządu Okręgowego ZNP w m. Łodzi i Jadwiga Czerwińska — nauczycielka w szkole specjalnej w Kutnie.

Podczas 2-godzinnej spotkania przedyskutowano zadania podniesienia na wyższy poziom pracy szkolnictwa wszystkich szczebli, wynikające z procesu rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego kraju. Omówiono również sytuację zawodową i bytową nauczycielstwa. Była to kontynuacja dyskusji, jaką rozpoczęto na podobnym spotkaniu tej samej grupy nauczycieli z I sekretarzem KC partii w dniu 10 marca br.

Na spotkaniu podkreślono szczególne znaczenie pracy nauczycieli, których działalność wychowawcza i dydaktyczna wiąże się najsilniej z realizacją zadań stawianych przez partię. Edward Gierek złożył na ręce pedagogów w związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym życzenia dobrych wyników w pracy, powodzenia i szczęścia w życiu osobistym

20 tys. młodzieży w poszukiwaniu stancji. Niektóre internaty przepelnione — w innych wolne miejsca

Z nowym rokiem szkolnym ponad 250 tys. młodzieży szkół średnich i zawodowych zamieszka w internatach. Przygotowano dla nich na 1 września ponad 4 tys. miejsc w nowych budynkach internatowych... a do końca br. przybędzie łącznie ponad 6 tys. pomieszczeń.

Brak jednak nadal ok. 20 tys. miejsc. Polowę tego można by uzyskać, usuwając obcych lokatorów zajmujących pokoje internatowe.

Zalecenie o wykwaterowywaniu obcych lokatorów z internatów przynosi, jak na razie, niki efekty.

Nadal więc pokoje internatowe będą przepelnione, a część młodzieży będzie musiała mieszkać na stancji.

Pragnąc zaradzić przynajmniej częściowo trudnościom, resort oświaty wydał w br. zalecenie, mówiące o tym, że niezależnie od tego, do jakiej szkoły dany internat należy — w przypadku wolnych miejsc będą mogli się w nim znaleźć

uczniowie z innych szkół. Odznosi się to jednak tylko do placówek podległych resortowi oświaty.

Dobrze byłoby, gdyby podobna zasada obowiązywała również internaty szkół resortowych, m. in. górnictwa, rolnictwa, służby zdrowia. Dysponują one pokazną liczbą internatowych, a — jak wskazuje praktyka — nie wszystkie miejsca w ciągu roku są w pełni wykorzystane. Wydaje się, iż celowe byłoby stworzenie w poszczególnych województwach centralnej dyspozycji miejscami internatowymi.

Koniec z pantoflami szkolnymi

W nowym roku szkolnym Przesłanie strażcy wreszcie znora pantofli domowych obowiązujących dotychczas młodzież od momentu wkroczenia w progi większości szkół. Poskutkowało również powtarzane od lat apele, aby w wolnych chwilach młodzież szkolna zażywała ruchu na wolnym powietrzu.

Ministerstwo Oświaty wydało zdecydowaną walek dotyczącą nowym praktykom organizowania przerw międzylekcyjnych w murach szkół. Spędzanie przez młodzież i dzieci przerw międzylekcyjnych w budynku szkolnym, w klasie i zgiełku oraz przebywanie przez cały czas trwania zajęć szkolnych w pantoflach domowych powodowały liczne objawy nerwicowości oraz były przyczyną powstania szerszego się plaskostopia.

Od nowego roku nauczania wprowadzony będzie powszechny zakaz stosowania pantofli domowych w budynkach szkolnych oraz bezwzględny obowiązek wprowadzania dzieci i młodzieży w dni bezdeszczowe na boiska szkolne. Tym większą uwagę należy zatem poświęcić boiskom i urządzeniom rekreacyjnym znajdującym się w sąsiedztwie szkół.

J. KATARASINSKI

Przyczyny tragedii w Czechowicach

(Dokończenie ze str. 1)

wyrzut ropy poza obwałowanie. Spowodowało to śmierć i oparzenia palącą się ropa ludzi znajdujących się w pobliżu. Ogień przenosił się na pozostałe trzy zbiorniki. Zginęło, włącznie z zmarło 36 osób a 104 osoby uległy cięższym lub lżejszym oparzeniom. Spaleniu uległ zamontowany w pobliżu sprzęt pożarniczy.

Hozważne działanie i mobilizacja środków technicznych, połączone z wielką ofiarnością ludzi sprawiły, że w dalszym okresie gaszenia pożaru, który trwał 3 doby, nie było więcej ofiar i nie dopuszczono do rozprzestrzenienia się pożaru.

Bezpośrednie straty wyniosły 45 mln zł w majątku irwanym, a 21 mln zł w spalonej ropie.

Obecnie rafineria pracuje z 80 proc. wydajnością, a w najbliższym czasie osiągnie pełną produkcję.

Komisja zalecała wybudowanie zbiorników na ropę na nowym terenie, poza rafinerią. Budule się tam zbiorniki nowoczesne, z dachem obniżającym się w miarę wypompowywania ropy. Będą one wyposażone w odpowiednie zabezpieczenia przeciwpożarowe i nie będą stanowiły w przyszłości zagrożenia. Całkowity koszt odbudowy, którego głównym składnikiem są nowe zbiorniki, a także szereg zabiegów modernizacyjnych w

samej rafinerii, wyniesie ok. 200 mln zł.

W stosunku do winnych zaniedbań i niedopatrzeń wyciągnięto konsekwentne służbowe. M. in. odwołano z zajmowanych stanowisk w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego głównego inspektora ochrony przeciwpożarowej Tadeusza Ostrowskiego, w Zjednoczeniu Przemysłu Rafinerii Nafty dyrektora technicznego Huberta Franika, a w rafinerii Czechowice dyrektora Stanisława Rojka, naczelnego inżyniera Józefa Muchę, szefa produkcji Józefa Pustelnika, głównego mechanika Kazimierza Modelskiego, komendanta zakładowej straży pożarnej Tadeusza Baniaka, kierownika przerobu ropy Klaudiusza Siłwskiego i innych.

Komisja przedstawiła rządowi szereg wniosków organizacyjnych i technicznych w celu zapobieżenia podobnym wypadkom na przyszłość.

Ustaleniem stopnia odpowiedzialności karnej zajmują się władze prokuratorskie.

Komisja zalecała wybudowanie zbiorników na ropę na nowym terenie, poza rafinerią. Budule się tam zbiorniki nowoczesne, z dachem obniżającym się w miarę wypompowywania ropy. Będą one wyposażone w odpowiednie zabezpieczenia przeciwpożarowe i nie będą stanowiły w przyszłości zagrożenia. Całkowity koszt odbudowy, którego głównym składnikiem są nowe zbiorniki, a także szereg zabiegów modernizacyjnych w

Skradziono dokumenty procesu Sirhana

Władze sądowe w Los Angeles zarządziły śledztwo w celu ustalenia, kto jest odpowiedzialny za „zaginięcie” pewnych dokumentów z akt sprawy mordercy senatora Roberta Kennedy'ego, S. Sirhana.

S. Sirhan skazany na karę śmierci oczekuje na rozpatrzenie jego skargi apelacyjnej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 1971 r. zmarł w Białymstoku, w wieku lat 46, nasz nieodżałowany Syn, Mąż, Ojciec i Brat

S. + P.
MIECZYSLAW SĄWICKI
technik samochodowy

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 sierpnia br. o godz. 16 z domu przedpogrzebowego przy ul. Jachowicza 13.

RODZICE, ŻONA, DZIECI i BRAT

Spotkanie Bahr – Kohl

- ★ Komunikacja z Berlinem zach.
- ★ Odwiedziny w NRD
- ★ Korektury terytorialne

(Dokończenie ze str. 1)

Spotkanie to miało się odbyć w dniu 1 września br., ale na propozycje NRD zostało przyspieszone.

Spotkanie to stanowi pierwszą konferencję przedstawicieli rządów dwóch państw niemieckich po osiągnięciu przez cztery mocarstwa ramowego porozumienia w sprawie Berlina zachodniego w dniu 23 bm. W tym sensie inauguruje ono nową jakość w fazie rokowań. Za kilka dni, 30 sierpnia br. odbędzie się kolejna rozmowa między sekretarzem stanu w MSZ NRD G. Kohrtem i reprezentantem Senatu Berlina zachodniego U. Muellerem. Stosownie do założeń przyjętego w projekcie układu 4-mocarstwowego, NRD, NRF i Berlin zach.

chodni mają wypracować odpowiednie rozwiązania w sprawach podlegających ich kompetencjom, zaś porozumienie osiągnięte przez 4 mocarstwa weźleby w życie równocześnie z porozumieniem tych trzech bezpośrednio zainteresowanych i stanowiłoby integralną część składową ogólnego porozumienia w sprawie Berlina zachodniego.

Dotychczasowy przebieg spotkań między przedstawicielami NRD, NRF i Senatu Berlina zachodniego nie osiągnął dotąd stadium rokowań: poruszone w istocie pełny kompleks problemów kontrowersyjnych, ale strona zachodniemiecka i zachodniobermberska nie zgadzały się na zawarcie żadnego z proponowanych przez NRD porozumień, uważając, iż stanowiłyby to ingerencje w wyższe prawa czterech mocarstw, ponoszących odpowiedzialność za wszelkie sprawy „ogólnoniemieckie”, a zwłaszcza odpowiedzialnych za najważniejszy kompleks kontrowersyjny — za drosti dostępu do Berlina zachodniego oraz problemy związane z komunikacją między Berlinem zachodnim i stolicą NRD.

W istocie, tylko między tymi zastrzeżeniami strony zachodniej i dążeniem NRD do wprowadzenia rokowań na płaszczyznę suwerenności dwóch państw niemieckich, oscyływały całe rozmowy. Strona zachodnia przez cały czas ich trwania podkreślała, że właściwe rokowania podjęte dopiero po uzyskaniu „zielonego światła” ze strony czterech mocarstw, co znalazło obecnie wyraz w ramowym porozumieniu ambasadorów z 23 bm.

Przewiduje się ogólnie, że rokowania stron niemieckich będą obecnie dotyczyły następujących kompleksów zagadnień:

- sprawy uregulowania komunikacji osobowej i towarowej między Berlinem zachodnim i NRF przez terytorium NRD;
- sprawy uregulowania zasad odwiedzania stolicy NRD oraz republiki przez stałych mieszkańców Berlina zachodniego;
- sprawy układu o niewielkich korekturach terytorialnych między NRD i Berlinem zachodnim, polegających na przejęciu przez NRD kilku enklaw zachodniobermberskich w zamian za zapewnienie przez NRD połączenia lądowego innych enklaw w właściwym obszarze administracyjnym Berlina zachodniego.

Obserwatorzy wskazują, że rokowania te — jakkolwiek ich kierunek został określony w ramowym porozumieniu 4-mocarstwowym — będą o tyle niełatwe, iż w istocie każde postanowienie 4 mocarstw można interpretować dość szeroko. Przejmuje się jednak, że roz-

mowy zakończą się porozumieniem korzystnym dla wszystkich stron, bowiem nowym, jakim przyniosło ramowe porozumienie 4-mocarstwowe polega również na tym, że strony niemieckie widzą obecnie problem rozwiązania sprawy Berlina zachodniego w szerszym niż dotąd perspektywach.

J. WANKOWICZ

GATT nie znalazł rozwiązania

W czwartek nad ranem po 16-godzinnych konsultacjach na obradującej w Genewie sesji GATT podjęto decyzję o powołaniu grupy roboczej, która zajmie się przestudiowaniem sprawy nałożonego przez Stany Zjednoczone 10-procentowego podatku specjalnego na towary importowane do USA.

Zdaniem ekspertów to posunięcie rządu USA jest sprzeczne z postanowieniami GATT.

Nie było dziwnego, że w toku obrad ujawniły się wyraźne rozbieżności stanowisk między USA i przedstawicielami państw wchodzących w skład GATT.

Ostatecznie mimo sprzeciwów krajów rozwijających się, które obawiają się, że ich interesy zostaną pominięte — podjęto decyzję o powołaniu grupy roboczej.

Rada zalecała powołanej grupie roboczej zająć się m. in. zbadaniem w świetle układu GATT problemu okresowego wprowadzenia 10-procentowego podatku specjalnego na towary importowane do USA oraz przekonsultowania innych zagadnień o charakterze pozamocarnym, wynikających z ostatecznych decyzji USA, a mających bezpośredni wpływ na



Dzisiaj zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, po południu możliwy przelotny opad. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-wschodnie. Temperatura maksymalna 23 st. Jutro bez zmian.

Dzisiaj zachód słońca o godz. 16.42, jutro wschód o 4.46. (Dzisiaj imieniny Józefa i Kalsantego).

Zakłady włókiennicze powstały w Turku i Jarosławiu

Zapadły decyzje o budowie w Turku dużych zakładów włókienniczych, które będą produkować rocznie ok. 45 mln kw. różnego rodzaju dzianin, od bielizniarskich do ubranowych. Obiekt będzie wyposażony w nowoczesne maszyny i urządzenia z importu.

26 bm. w ZPDZ „Jarlan” w Jarosławiu przystąpiono do montażu pierwszych podstawowych maszyn. Z początkiem października br. ukażą się na rynku pierwsze, gotowe wyroby dzianiarne z „Jarlanu”. Zakład produkować ma rocznie ok. 6 milionów sztuk odzieży z anilany.

Torres opuścił Boliwię

Nowy rząd boliwijski wydał nakaz niezwłocznego opuszczenia kraju przez byłego prezydenta Juana Jose Torresa i jego zwolenników. Torres odjechał do Peru.

KRONIKA WYPADKÓW

◆ Wczoraj na Lagiewnickiej 54, o godz. 6.10 z tramwaju wyskoczył — w obawie przed kontrolerem — 18-letni Józef K. Po godz. 9 zgłosił się on do Pogotowia, narzekając na bóle głowy, wskutek upadku. Lekarz skierował go do szpitala.

◆ O godz. 18.25 na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Strykowski jacycy na rowerze Roman S. (Częstochowska 25), przewrócił się doznając poważnych urazów głowy.

◆ Świadkowie wypadku oraz rowerzysta, który potrącił kobietę na ul. Obrońców Stalingradu przy Zakątniej wczoraj, o godz. 17, przestępcy są o zgłoszenie się do WKRD MO, ul. W. Bytomskiej 66, p. 17 lub tel. 516-62.

◆ O zgłoszenie się pod powyższy adres są również prosić świadkowie wypadku, jaki wydarzył się 13 lipca br. ok. godz. 13.40 na skrzyżowaniu Piotrkowskiej i Traugutta. W miejscu tym przechodząca przez jezdnię kobieta potrącona została przez rowerzystę.

Gdy pracownik jest poszkodowany

(Dokończenie ze str. 1)

rozwiązanie, jak się wydaje, powinno zmusić administrację do respektowania głosu przedstawicieli załogi, do poważnego namysłu, zanim wystąpi z projektem, który mógłby budzić sprzeciw społeczności zakładowej. Instytucja ta pozwoliłaby też chyba rozstrzygnąć w zarodku wiele sytuacji konfliktowych w zakładach.

Jednym z głównych tematów skarg i zażaleń kierowanych przez pracowników do rozmaitych instancji są niesłuszne zwolnienia z pracy za wypowiedzeniem. W tej sprawie rolę rady zakładowej ujęto w projekcie kodeksu w sposób wariacyjny. Warto na marginesie wspomnieć, że nie jest to jedyna w tym projekcie propozycja „do wybudowania” i niektóre z nich, budząc kontrowersje, staną się również tematem dyskusji publicznej. W tym przypadku wariant pierwszy polega na wymaganie uprzedniej zgody rady zakładowej na wypowiedzenie przez zakład umowy o pracę. Wariant drugi — to prawo zgłoszenia sprzeciwu rady zakładowej, jeżeli uważa, że wypowiedzenie jest niezasadnione. A więc działanie zapobiegawcze czy rodzaj sankcji już po fakcie?

Za pierwszym wariantem przemawia możliwość ewentualnej wczesniej likwidacji konfliktu. Latwiej jest też, jak wiadomo, dyskutować z kierownikiem, póki decyzja nie zapadła, póki nie zaangażował w nią swego autorytetu. Równocześnie jednak w odczuciu pracownika instytucja

przedniej zgody kolaryz się nie najlepiej — ze współdziałaniem związku zawodowego z dyrekcją w sprawach zwolnień, z zatarciem granic odmiennych przecież funkcji administracji i przedstawicielstwa załogi.

Bardziej byłby zatem celowym — być może — sprzeciw rady zakładowej. Ale i w tym rozwiązaniu można znaleźć niedostatk. Jeden z najczęściej podnoszonych to podważanie autorytetu kierownika zakładu w sytuacji konfliktowej, jaką musi spowodować sprzeciw, gdy rzecz już się stała.

Tudno przewidzieć, który wariant znajdzie w dyskusji więcej zwolenników i lepsze argumenty. Bez względu jednak na przyjętą formę, sprawa najważniejsza jest zagwarantowanie odpowiedzialnej wagi stanowiska rady zakładowej. Obecnie rola rady zakładowej polega na ogół na wyrażeniu opinii, którą można uwzględnić lub pominać. Natomiast w myśl projektu kodeksu pracy, w żadnym z tych wariantów dyrektor nie może zlekceważyć głosu rady

Wieżenie dla porywacza

W czwartek trybunał apelacyjny w Kopenhadze podwyższył karę do 5 lat więzienia dla 21-letniego Krzysztofa Kryńskiego, który 19 sierpnia 1970 roku uprowadził samolot polski do Danii.

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Doskonałe wyniki Kierzkowskiego i Głowackiego

Janusz Kierzkowski w wyścigu o mistrzostwo świata w Varese na dystansie 1 km zajął ówczyste miejsce, uzyskując czas — 1.08,824. Tytuł mistrza świata zdobył kolarz ZSRR Rapp — 1.07,893, 2) Pedersen (Dania) — 1.07,985, 3) Trentlin (Francja) — 1.08,660.

Kierzkowski pokonał m. in. doskonałego kolarza Włoch Sartoriego, który uzyskał czas — 1.08,813.

Wczoraj startował w czterdzielnym Głowacki, który wygrał swoją serię uzyskując w wyścigu na 4 km — 4.58,08. W

połfinale kolarz łódzkiego „Orla” startować będzie z reprezentantem Kolumbii, Rodriguem, który miał najlepszy czas — 4.54,45. W drugiej parze Fuchs (Szwajcaria) — 4.54,62 spóka się z Bazzanem (Włochy) — 4.53,62.

Tak więc, abstrahując od wyniku, jaki uzyska Głowacki, w półfinale trafił on na najlepszego z nielicznego grona najlepszych kolarzy świata startujących na dystansie 4 km. Jest to doskonały wynik reprezentanta Polski.

Za rok zapłonie znicz olimpijski

Na całym świecie młodzież przygotowuje się intensywnie do kolejnych Igrzysk Olimpijskich, które za 360 dni rozpoczyna się w Monachium.

Polscy sportowcy w akcji tej nie pozostają w tyle. Szkoleniem objętych jest około tysiąca najlepszych naszych zawodników i zawodniczek. Akcją kieruje Polski Komitet Olimpijski w oparciu o poszczególne związki sportowe i oczywiście przy wydatnej pomocy GKKMIT.

Plan szkoleniowy przewiduje nie tylko udział naszych reprezentantów w szeregu zgrupowań, ale również i wiele startów z silnymi przeciwnikami.

Pocieszające jest to, że zadbane o sprowadzenie najlepszego sprzętu. Inna jest sprawa, że nie zawsze on dociera do najwybitniejszych zawodników, a trafia czasami do rąk sportowców, którzy nie są objęci akcją szkoleniową.

Zgrupowania odbywają się w następujących ośrodkach przygotowawczych: Cetniewie, Spale, Zakopanem, Oliwie, Warszawie i w Walczu. Największym powodzeniem cieszą się ośrodki w Zakopanem i w Cetniewie, chociaż nie są one wyposażone nadzwyczajnie w potrzebne urządzenia, a i pod wielu względami ustępują pozostałym.

Związki sportowe popielniają zasadniczy błąd, domagając się zorganizowania obozów właśnie w tych typowych, a

nie we wszystkich nadających się ośrodkach, zapominając o pozostałych.

Szkoleniem zawodników zajmują się 130 trenerów. Sprawdzano do kraju 30 saun, 20 tangenterów, 13 argometrów, 9 sonomatyków i zatrudniono 17 masażystów. Jeżeli chodzi o masażystów — to istnieje projekt, żeby przy każdym większym klubie, tam gdzie znajdują się kadrowi, zatrudniony był przynajmniej jeden masażysta, bez współpracy którego trudno jest mówić o osiągnięciu rekordowych wyników.

Wszystko wskazuje na to, że olimpijczycy nasi powinni być dobrze przygotowani do startu w Monachium. (n)

Dwie nasze drużyny walczą o Puchar Polski

W niedziele, 29 bm. drużyny II ligi oraz mistrzowie okręgów rozgryają kolejną rundę spotkań o Puchar Polski.

W dniu tym grać będą dwie drużyny okręgu łódzkiego (gospodarzy wymieniamy na pierwszym miejscu).

Concordia Piotrków — GKS Katowice, Avia Świdnik — Start Łódź.

Zwycięzcy tych spotkań wraz z zespołami I ligi rozgryają 1/16 finału Pucharu Polski 28 września. Kolejna runda rozgrywek odbędzie się 31 października. Czwierćfinały, półfinały i finał zaplanowane zostały na rok 1972.

Do turnieju hokejowego, dochoł z którego przeznaczony zostanie na odbudowę Zamku Królewskiego, zgłoszyli się już dwie drużyny: Legia i LKS. Turniej odbędzie się w dniach 10-12 września. Czekamy na dalsze zgłoszenia.

Dzisiaj wyjeżdżają do NRD cieżarowcy LKS, którzy rozgryją w Zittau mecz rewanżowy. Jak dotychczas walczono z zmiennym szczęściem. Asami w drużynie LKS są: Pawlak, Funkowicz, Ziembicki i Miszczuk.

Dzisiaj o godz. 11 na torze w Helenowie rozpoczyna się mistrzostwa Polski młodzików. Dalszy ciąg o godz. 16. Zakończenie mistrzostw jutro o godz. 11 i o godz. 16.

Wyjazd na mistrzostwa świata — to nie wycieczka...

Sprawozdawca sportowy z mistrzostw kolarskich świata informując o niepowodzeniu M. Nowickiego, który został po pierwszym starcie wyeliminowany z wyścigu na dystansie 4 km wspominał, że Nowicki doznał w tym sezonie kontuzji i ma zaległości treningowe.

Usprawiedliwia to rehabilitację w pewnej mierze M. Nowickiego, ale pod żadnym względem tych działaczy z

PZKOl, którzy zdecydowali się na wystąpienie M. Nowickiego na mistrzostwa świata. Wiemy, że jest on wielce uzdolnionym kolarzem, ale skoro miał zaległości treningowe i nie znajdował się w szczytowej formie — to trzeba było pozostawić go w domu, a na jego miejsce wyznaczyć świetnie zapowiadającego się kolarza, mistrza startkiady Benedykta Kocota, który pochodzi z tej samej wsi co Szoda i Barcik.

Kocot jest wyśmienicie zbudowanym fizycznie zawodnikiem. W wyścigu na 1 km w zyskiwał czasu lepsze od Kierzkowskiego. Jego rekord życiowy wynosi — 10,8.

Trzeba jednak czasami zdobywać się na ryzyko i stawiać na wybijającą się młodzież. Kto wie, czy Kocot ostatecznie nie zastąpi na start w Monachium.

Wracając do Nowickiego — to liczymy, że dobrze pojedzie on w naszej drużynie na 4 km i postara się w wyścigu tym odegrać nieposłuszną rolę.

„Grand Prix” — Wilhelma Tella

W tegorocznym wyścigu kolarskim „Grand Prix” — Wilhelma Tella startowali nasi czołowi zawodnicy. Wyścig na czas wygrał R. Ovion (Francja). Krzeszowiec zajął 18 miejsce.

Po 2 etapach na pierwszym miejscu jest Dmifurk (ZSRR). Krzeszowiec jest na 3 miejscu. Szurkowski zajął — 24.

Wracając do Nowickiego — to liczymy, że dobrze pojedzie on w naszej drużynie na 4 km i postara się w wyścigu tym odegrać nieposłuszną rolę.

Dość przestarzałych mebli

Import za 90 mln zł • Komplet • Dla Widzewa pawilon meblowy

Największe zapotrzebowanie w sklepach meblowych występuje na komplety kombinowane a właśnie tych kompletów okresowo brakuje.

Na Jesiennych Targach Poznańskich hurt nie będzie kupował tego co przemysłowi najłatwiej produkować, a więc kanap czy tapczanów, na co nastawili się wiele zakładów.

Zainteresowanie kupnem mebli w zasadzie nie słabnie. Handel realizuje swoje plany i przekracza projektowane obroty.

Jest zwłaszcza duży wybór mebli z importu produkcji NRD, jugosłowiańskiej, węgierskiej i czechosłowackiej.

W drugim półroczu spodziewane jest nadejście dużej ilości mebli z importu, m. in. meble segmentowe do przedpokoju w 9 wariantach.

Obecnie uległy także poprawie terminy dostaw mebli. Klient otrzymuje je na drugi dzień.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Przypadek bez precedensu

Ulica „niczyja“

Jest to wypadek bez precedensu. Miejskie Przedsiębiorstwo Robot Drogowych zakończyło prace przy budowie ul. Kaczeńcowej na Bałutach.

Również - od grudnia ub. roku - na Bałutach nie została odebrana przez tutejszy Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej ul. Julianowska.

Na budowie ŚDM



Dwa dni temu zalogą LPBM nr 1 rozpoczęła kopanie dołów pod fundamenty części pierwszej domu (przypominamy - z segmenty, każdy o innej wysokości - 15, 20 i 24 kondygnacji).

Dwa dni temu zalogą LPBM nr 1 rozpoczęła kopanie dołów pod fundamenty części pierwszej domu (przypominamy - z segmenty, każdy o innej wysokości - 15, 20 i 24 kondygnacji).

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Męska sylwetka na sezon jesień-zima

„Próchnik” lansuje na przyszły sezon płaszcze raczej dopasowane do figury, o długości 5-7 cm za kolana.



Obecnie toczą się rozmowy między Zakładami „Próchnika” a Zarządzeniem o dostarczenie do Łodzi Inu w Jodłce.

„Próchnik” lansuje na przyszły sezon płaszcze raczej dopasowane do figury, o długości 5-7 cm za kolana.

Obecnie toczą się rozmowy między Zakładami „Próchnika” a Zarządzeniem o dostarczenie do Łodzi Inu w Jodłce.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Uwaga - dziecko na drodze

Najgorsze są pierwsze dni...

„...te dni kiedy, tysiącami wracają z kolonii i obozów, pełni wigor i temperament, wypełceni, rozżukanii i... niecierpliwi. Pięćdziesiąt lat pod kolanami samochodów, tekuczących czerwone światła na skrzyżowaniach i szybkiego tramwaju, do którego koniecznie trzeba wskoczyć.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

Ważne jest nadmienić, że w magazynach czekają na nabywców meble za 100 mln zł, podczas gdy zapas analogicznego okresu ubiegłego roku wyniósł 70 mln złotych.

1200 zł grzywny za raptowne zejście na jezdnię

22-letni Zdzisław Herling (zam. Łódź, ul. Pabianicka 57), 24 czerwca br. będąc w stanie nietrzeźwym raptownie zszedł na jezdnię Al. Politechniki przy posesji nr 38.

Od 1 września

Wydlużenie linii „14” Nowa linia autobusowa

Z dniem 1 września br. zostanie wydłużona trasa linii tramwajowej „14”.

Również z dniem 1 września MPK uruchomi w dni powszednie nową linię autobusową „80” z Pl. Barlickiego, ul. Zeromskiego, Al. Politechniki, Obywatelską, Nowe Sady na ul. Elektonową.

Zmiany tras autobusów „G” i „K”

W związku ze wznowieniem ruchu kolejowego na ul. Zachodniej z dniem 29 sierpnia br., autobusy linii „C” a od dnia 30 sierpnia linii „K” skierowane zostaną w północnym kierunku jazdy.

Linia „C” - ul. Piotrkowska

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
Straz Pozarna 08, 666-41, 595-55
489-90, 251-77
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07

TEATRY

- MALA SALA - godz. 20 „Diabełska góra”
OPERETA - godz. 19 „Ach, Nicole” od lat 18.
Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

- SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-13
HISTORIA RUCHU Rewolucyjnego (ul. Gdańska 13) tylko dla grup zbiorowych godz. 9-14
HISTORIA WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 38) godz. 10-17
EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

LODZKIE ZOO

czynne w godz. 9-19 (kasa czynna do godz. 18)

KINA

- BALTYK - „Jestem niewiernym mężem” (fr.) od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 19
LUNIA - „Michał Wałecznik” (rum.) od lat 14 godz. 16, 18, 20
POLONIA - „Nie lubię niedzielki” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.15, 17, 19.30
WISLA - „Zandarm się śni” od lat 11 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁOKNIARZ - „Michał Wa-

Otwarcie klubu „Pod Witrazem”

W sobotę, 28 bm., wznowia swą pracę po wakacyjnej przerwie Klub Związków i Stowarzyszeń Twórczych „Pod Witrazem”.

Zapisy do szkoły

Szkoła Podstawowa dla Pracujących nr 25 w Łodzi (ul. Obr. Stalingradu 27) przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 1971-72 do klas V, VI, VII i VIII oraz na półroczny kurs przygotowawczy do egzaminu eksternistycznego z zakresu szkoły podstawowej.

Skandynawski przysmak

Smakosze ciemnego pieczywa chlewa sobie produkowany przez łódzkie piekarnie chleb fiński. Jest on wypiekany z mąki razowej gruboziarnistej, a jego cechą charakterystyczną jest to, że może być przechowywany przez dłuższy czas bez zmiany walorów smakowych.

Imprezy turystyczne

W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się szereg imprez turystycznych dla amatorów wędrowek pieszych i wycieczek kolarskich.

SWIT - „Pogromca zwierząt”

od lat 14 (rum.-fr.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

DYZURY APTEK

Tuwima 18, Limanowskiego 1, Piotrkowska 307, Ossowskiego 4, Gagarina 6, Bratysławska 2a, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin., ul. Curie-Skłodowskiej 15 - dzielnica Górna, z dzielnicy Polesie: poradnie „K” Gdanska, 1 Maja i M. Fornalskiej.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 - dzielnica Widzew, z dzielnicy Polesie: poradnia „K” Kasprzaka i Srebrzyńska.
Chirurgia południe - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia północ - Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia urogowa - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korcza (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa - Szpital Wojewódzki w Zgierzu.
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska stałej Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Piłka była moim życiem

NA POCZĄTKU TEGO LATA TELEKSY WSZYSTKICH AGENCJI PRASOWYCH NA ŚWIECIE DRUKUJĄ SENSACYJNĄ WIADOMOŚĆ: PELE — NAJSŁYNIEJSZY PIŁKARZ ŚWIATA POSTANOWIŁ WYCOFAĆ SIĘ Z CZYNNEGO ŻYCIA SPORTOWEGO I TO W MOMENCIE NAJWIĘKSZEJ SŁAWY! JEST TO SENSACJA NIE TYLKO DLA KIBICÓW PIŁKI NOŻNEJ, ALE RÓWNIEŻ I DLA WIELU OSÓB, KTÓRYCH KONTAKTY ZE SPORTEM SA SPORADYCZNE.

Edson Arantes do Nascimento, czyli po prostu Pele, urodził się 21 października 1940 r. w miejscowości Três Corações w brazylijskim stanie Minas Gerais. Mając 16 lat zaczyna grać w klubie piłkarskim Santos. W dwa lata później gra w reprezentacyjnej drużynie Brazylii, która zdobywa mistrzostwo świata w Szwecji (1958 r.). Ponad 100 razy jest reprezentantem swej ojczyzny i jest jedynym piłkarzem na świecie, który w swojej karierze strzelił ponad tysiąc bramek! Wszyscy są zgodni co do tego, że reprezentuje swą grą najwyższy poziom na świecie. Jest bożyszczem Brazylii, prawdziwym królem futbolu. I nagie, zaskakująca wszystkich decyzja: koniec z piłką!

Reporter kubańskiej agencji Prensa Latina przeprowadził ze słynnym piłkarzem wywiad, który zamieszczamy poniżej: — „Tak, to prawda. Postanowiłem nieodwołalnie nigdy już nie wystąpić w reprezentacyjnej jedenastce Brazylii. Skończyłem z piłkarstwem. Wiele zastanawiałem się zanim podjąłem tę ważną w moim życiu decyzję, ale sporo faktów przemawiało za jej podjęciem. „Nie można być ciągle w

szczytowej formie i właśnie to był jeden z powodów dla którego wycofałem się z drużyny. Zawsze staram się dać z siebie to, czego oczekują po mnie moi kibice. Raz udaje mi się to, innym razem znowu nie, a składa się na to wiele czynników, o których publiczność na trybunach nie ma pojęcia”.

Takie wyjaśnienie nie wydaje mi się wystarczające. Moi koledzy dziennikarze z Sao Paulo mówili mi, że obok spraw domowych mnóstwo czasu zabiera Pelemu prowadzenie rozlicznych interesów. Jest dyrektorem reklamy jednego z banków, grał w filmie i miał podpisany z klubem Santos kontrakt, który zobowiązywał go do licznych wyjazdów zagranicznych. Brakowało mu czasu... Interesy. Wiele osób przypuszcza, że wycofanie się Pelego z drużyny podyktowane było względami materialnymi. Gdyby tego nie zrobił nie dysponowałby wystarczającą ilością wolnego czasu dla biznesu i straciłby ogromne pieniądze. Jego kontrakt z Santosem wygasł w 1974 roku, a honoraria jakie otrzymałby w tym czasie za zagraniczne mecze, strzelone bramki itp. i tak byłoby niebagatelne. Tak więc o-

dejście z drużyny mogło być po prostu dla Pelego lepszą alternatywą.

— Co pan obecnie czuje po zakończeniu tej wspaniałej kariery piłkarskiej?

— „No, wie pan. Ciężko jest jak się nagle skończy z czymś co stanowiło całą treść życia, a tym była dla mnie piłka nożna. Piłkarstwo dostarczało mi największych przeżyć. Odrzucam satysfakcję, którą mam mimo wszystko, że jestem jedynym piłkarzem na świecie, który grając czterokrotnie w meczach o mistrzostwo świata, trzy razy przyswoił ten tytuł wraz z drużyną do kraju. Mogłbym wymienić wiele sytuacji, które były dla mnie bardzo radośne, ale powiem tylko o jednej. Kiedy strzeliłem swoją tysięczną bramkę kibice, którzy byli na tym meczu po prostu oszaleli z radości”.

„W Meksyku przeżyłem moment, którego nie zapomnę nigdy w życiu. Od dawna marzyłem o nim i moja największa ambicja było dać z siebie wszystko, by osiągnąć ten cel. Przedtem, trzeba było jednak wygrać z Anglikami i Włochami. To były dramatyczne spotkania! Kiedy wreszcie trzymałem w rękach Puchar Rimeta i wiedziałem, że nikt nie jest w stanie nam go odebrać, że jest po wsze czasy własnością Brazylii — to było moje największe przeżycie! Trudno mi teraz wyłutaczyć obrazowo co wtedy czułem”.

— Jakie, pańskim zdaniem, mają szanse piłkarze Brazylii na mistrzostwach świata w 1974 roku w Monachium?

— „W moim kraju jest wielu



doskonalej piłkarzy i sądzę, że bez trudu można skompletować drużynę, która z łatwością zdobędzie Puchar Świata. Przygotowując się do tych rozgrywek trzeba będzie uwzględnić i wykorzystać doświadczenia zebrane w trakcie mistrzostw meksykańskich.

— Jak pan sądzi, który z piłkarzy jest najbardziej predestynowany do zajęcia miejsca, które zwinęło się w drużynie po pana odejściu?

— „Kilku piłkarzy wyróżnia się np. Jairzinho, Rivaldo, Paul Cesar, ale moim zdaniem Tostao może być właśnie moim następcą.

— Czy opuszczenie drużyny Santos oznacza całkowity koniec pańskich kontaktów z piłkarstwem?

— „Tak nigdy nie będziem Piłką nożną była moim życiem przez tyle lat. Zawsze będę się starał być blisko spraw z nią związanych. Chciałbym uczyć młodszych kolegów, którzy służą jej swą wiedzą i doświadczeniem. Sekcja młodzieżowa Santos jest przecież kolebką naszych przyszłych gwiazd. Niezależnie od tego czym będę zajmował się w przyszłości, zawsze będę gotów pomagać w kształceniu młodych piłkarzy”.

Brazylia nie może pogodzić się z odejściem swej gwiazdy nr 1. Historia Pelego, która rozpoczęła się w czasie mistrzostw świata w Szwecji w 1958 roku, przerodziła się w prawdziwe żywa, współczesną legendę. Pele stwierdził jednak nieodwołalnie: — Skończyłem z grą.

Zachowuj się jak gdyby nigdy nie, Della. W takich sytuacjach nie można nie zrobić układem, jeśli człowiek nie chce zwrócić na siebie uwagi. Gdzie jest szpiarnia? Chyba tam. Poszukaj pudełka, ja tymczasem zajrzą do sypialni. Rzucę tylko okiem. Nie zdejmuj rękawiczek. Pewnie wezmą odciski palców, jak się tu zjawia.

Della zniknęła w małej kuchence, zapaliła światła. Mason przeszedł do sypialni, przekreślił kontakt i zlustrował dwa bliźniacze łóżka. Oba były zasiane na dzień, ale na jednym pozostało widoczne wgniecenie, tak jakby ktoś spał na posłaniu. W pokoju były dwie komódki, jedna toaleta. Mason skierował wzrok na drzwi do łazienki. Podszedł i kładł dłoń na klamce, gdy z ulicy dobiegł ostry, urwany dźwięk klaksonu. Po sekundzie drugi. Mason zastygł w oczekiwaniu na trzeci. Ale trzeci nie nastąpił.

Jednym skokiem dopadł drzwi sypialni, w przelocie chciał nacisnąć wyłącznik, ale nie trafił, szybkim ruchem przytknęła za sobą drzwi, podbiegł do kontaktu przy wejściu, zgasił światła.

— Della — zawolał. — Nie mogę znaleźć tego cholernego pudełka — odezwała się Della ze szpiarni, z rozpaczą w głosie. Mason zgasił światło w kuchence i podbiegł do niej.

— Ktoś nadchodził. Tak czy tak, jesteście w pułapce. Czy to nie tam na górze?... A widział!

Urwał, bo na korytarzu dały się słyszeć kroki. Wrócił do ciemnej kucharki. Della zgasiła światło w szpiarni. Kroki zatrzymały się przed drzwiami mieszkania. W ciszy wyłowili ledwo słyszalny zgrzyt metalu o metal. Klucz obrócił się w zamku tak cicho i wolno, że usłyszeli tylko leciutki szcęk zatrasku. Drzwi uchyliły się powoli i na długie parę sekund wszystko zamario. Ten, kto otworzył drzwi, stał na progu nastuchując. Tylko wąte światło z korytarza rzucało złowrobną cień sylwetki ludzkiej na wyarty dywan pokoju.

Dziś w Radio

PIĄTEK, 27 SIERPNI
PROGRAM I
12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rytmy i melodie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Porady praktyczne dla kobiet. 13.10 Estrada kompozytorów krajów zaprzyjaźnionych. 13.30 Swojskie melodie. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Zmęczony człowiek w przechodzącym płaszczu” — rep. 14.30 Z muzyki klasycznej. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 „Jak odpuścić”. 19.30 Koncert. 20.00 Dziennik. 20.15 XI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie. 21.30 (w przerwie transmisji) Dziennik i wiad. sportowe (W).
PROGRAM II
13.00 (L) Od symfonii do piosenki. 13.25 (L) „Co nowego u łódzkich esperantystów”. 13.40 „Tragedia amerykańska”. — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Studio czasowe „Mazury i ty”. 15.00 Letni koncert. 15.40 Koncert. 16.00 Wiad. 16.05 Nowości, ciekawostki, atrakcje. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Muzyczna menażeria. 17.10 (L) Gra Modern Jazz Quartet. 17.30 (L) Literackie melodie. 18.20 „Sonda”. 19.00 Echo dnia. 19.15 Wykład „Odkrycia supernowych gwiazd”. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.12 Dyskusja literacka. 20.32 D. c. koncertu. 21.00 Aud. postęka. 21.22 Melodie rozrywkowe. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 „Korowód” — magazyn piosenki. 22.53 (L) „W księżycową noc” — gra ork. PR i TV w Łodzi z udziałem solistów. 23.30 Melodie taneczne.

PROGRAM III
12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 (L) Na łódzkiej antenie. 15.00 Kolorowe śluby — gawęda. 15.10 Spotkanie z Sil Austinem. 15.30 Ekspres przez świat. 15.35 Kwadrans ze znakiem zapytania. 15.50 „Odkurzone” piosenki. 16.15 J. P. Rameau — II koncert. 16.31 Piosenki egzotyczne. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Pierścień z krwawikiem” — odc. 17.40 Organy w różnych stylach. 17.55 Radio-w encyklopedia kultury. 18.20 Mikrocitał Gerarda Souza’ja. 18.30 Ekspres przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 18.00 „Kolumbowie — rocznik 20” — odc. pow. 19.30 Tytko po hiszpańsku. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Współczesni trubadury z Paryża. 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy. 21.00 G. Rossini „Włoszka w Algierze”. 21.00 Fakty dnia. 21.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Mina. 21.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 „Głos Afryki”. 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

TELEWIZJA
PROGRAM I
10.00 „Ich dwoje i chłopiec” — film fab. prod. buig. (Poznań). 16.47 Teleklama (Łódź) 16.50 Dziennik (W). 17.00 Dla dzieci: Pora na Telefora — Rozmowy ze smokiem. „Przekorna chmurka” — film prod. pol. „Dziewozyna i zajaczek” — film prod. jugosl. — Wybiaramy najlepszą piosenkę (W). 17.30 Wiadomości dnia (L). 18.05 Wszelchnia TV (W). 18.35 Kraj (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Dokąd prowadzi Tokaido” — reportaż z Japonii (W). 20.15 XI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie, „dzien polski”. Reżyseria — Jerzy Gruza (z Sopotu). Ok. 21.30 (w przerwie transmisji) Dziennik i wiad. sportowe (W).
PROGRAM II
18.40 Maria Dąbrowska z cyklu: Nasi współcześni. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Film TVP — „Spotkanie z mordercą” z serii: „Podziemny front” (odc. 3). 20.30 „Portret Imre Ungara”. 21.20 Pocztówki z Iraku. 21.50 „Dorośli” z cyklu: „Twarzą w twarz”. 22.20 24 godziny. 22.30 Walter and Connie (39) — kurs jęz. ang.
PROGRAM I (sobota przedpoł.)
10.00 „Zbuntowany” — film fab. prod. franc. (z Poznania).

PODZIĘKOWANIE
Dyrekcji, Radzie, POP PZPR oraz Pracownikom Przedsiębiorstwa Sprzedaży Okazyjnej i Komisowej, jak również Dyrekcji, Radzie, POP PZPR i Zespołowi Teatru Muzycznego w Łodzi, Przyjaciółom, Sasiadom i wszystkim Znajomym za współzaczucie i okazaną pomoc w bolesnej dla nas chwili a także wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ukochanej Córki, Zony, Mateczki i Siostry.
S. + P.
STANISŁAWY MISZTALEWICZ
składają serdeczne podziękowania
MATKA, MAŻ, CORKA z MĘZEM I SIOSTRY
Koledze mgr inż. ZBIGNIEWOWI KUCZYŃSKIEMU z powodu zgonu
ZONY
wyrazy serdecznego współczucia składają:
KOLEŻYNI z ZESPOŁU RZECZOZNAWCÓW TECHNICZNY SAMOCHODOWEJ I RUCHU DROGOWEGO ODDZIAŁ W ŁODZI

W dniu 25 sierpnia 1971 r. zmarła najdroższa Zona, Matka i Córka
S. + P.
HELENA KUCZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Sołec 11 (na Mani), o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku
MAŻ, MATKA, DZIECI I RODZINA
PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy okazali nam tak wiele serca i współczucia w ciężkich dla nas chwilach oraz wzięli udział w pogrzebie tragicznie zmarłej naszej Zony i Matki
ANNY BOŻENY ZAGÓRSKIEJ
a w szczególności Sasiadom, Kierownikowi Dzielnicowego Wydziału Zdrowia, Kierownikowi Dzielnicowej Przychodni Obwodowej, Współpracownikom, Radzie Zakładowej i POP PZPR Łódź — Śródmieście składamy serdeczne podziękowanie
MAŻ I DZIECI
Dnia 24 sierpnia 1971 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 83, opatrzona św. sakramentami nasza najukochańsza Zona, Matka i Babcia
S. + P.
JADWIGA DANIELEWICZ
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 27. VIII. 1971 r. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają w głębokim żalu
MAŻ, DZIECI, WNUCZĘTA I RODZINA

W dniu 25 sierpnia 1971 roku zmarła śmiercią tragiczną, w wieku lat 73 nasza najukochańsza Zonia i Matka
S. + P.
MARIA ROBERT
z domu KRUPOWCZYK
Pogrzeb odbędzie się 28 sierpnia br. (sobota) o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku
MAŻ, CORKA I RODZINA

OKAZJAI OKAZJAI
RADIOODBIORNIKI TURYSTYCZNE
KAMA KAMILA
po obniżonych cenach do nabycia w sklepach ZURIT
OKAZJAI OKAZJAI

PRZEŁOŻYŁ: K. ZARZECKI
WIELKI SZLEM PERRY MASONA
STANLEY GARDNER

Odwiozę Ci ją, moja droga, jak tylko będzie mogła. Próbowałam dzwonić, ale widocznie wyszła. Piszę to czekając nieprzytomna z podniecenia, wierzę mi, na najważniejszą rzecz, jaką mi się przytrafiła w życiu. Zadzwoniłam później. Kochanie, jeśli by mnie spotkało coś złego, zatrzymaj sobie uszy i uszy moje rzeczy. I koniecznie zdejmij z najwyższej półki w szpiarni pudełko po sucharach. Jest w nim pamiętnik z opisaniem całym moim życiem, a przy okazji i częścią Twojego — tą, którą chcesz zachować w tajemnicy! Odwiozę torebkę wieczorem. Do tego czasu, będę próbowała dzwonić, ilekroć znajdę się koło telefonu.
Twoja,
Milaree Danville.
Skończywszy czytać Mason odwrócił kartkę, z czołem zmarszczonym w namyśle.
— Na odwrocie jest numer — powiedział. — Trzydzieści dziewięć sześćdziesiąt dwa igrek zet.
— Co to może być? — spytała Della.
— Nie wiem. Ale nie mamy teraz czasu na zastanawianie się.
— Chcesz iść po pamiętnik?
— Jasne.
— Policja może się zjawić...
— Wydostanę ten pamiętnik, choćby mi deptali po piętach policja całego Los Angeles. Czekaj tutaj. Jeśli...
Della Street otworzyła drzwiczki auta, — Nie wysiłam się! Myślisz, że cię puszcza samego?

— Nic mi nie pomożesz...
— Marnujesz tylko czas — powiedziała wysiadając na deszcz. — Musimy się spieszyć.
Pomaszerowali szybko po mokrym chodniku i zatrzymali się przy aucie zaparkowanym na rogu bocznej uliczki. Mason pochylił się do kierowcy.
— Dobry wieczór, panie mecenasie — odezwał się półgłosem człowiek Paula Drake’a.
— Policja się dotąd nie pokazała? — spytał Mason ostrożnie.
— Nie.
— Nie rozumiem tego. Idziemy na górę. Jeśli ktoś się zjawi, zatrąbi pan. Dwa razy, jeśli ktoś postronny; trzy, jeśli policja. W razie zjawienia się policji niech pan rusza na złamanie karku natychmiast po daniu sygnału. Dosłownie na złamanie karku.
— Rozumiem.
— Załatwimy sprawę na jednej nodze. Powinno się udać. To nie potrwa dłużej niż pięć minut.
— Dobrze, będziemy mieli oczy otwarte.
Mason z Della weszli po schodkach. Kluczem Diany bez trudu otworzyli drzwi wejściowe.
— Dom bez windy, pierwsze piętro — powiedział Mason. — Pamiętaj, Della, w razie czego mówienie zostaw mnie. Ty trzymaj język za zębami.
Znaleźli mieszkanie Diany. Mason wsunął klucz, otworzył zatrask, zapalił światła.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna: 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Pręds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala oddziału terenowego „Ruch”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.